

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **R. S.**

skazanego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i innych
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2019 r.,
wniosku obrońcy skazanego w kwestii wznowienia z urzędu postępowania
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...],
na wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt III K [...]

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego R. S. we wniosku, który wpłynął do Sądu Najwyższego w dniu 12 grudnia 2018 r., na zasadzie art. 540 k.p.k., art. 542 § 1 i 3 k.p.k., art. 547 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., wniósł o:

- 1) wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt III K [...],
- 2) uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt III K [...], i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnym stanowisku z dnia 18 marca 2019 r. Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o przyjęcie, iż brak jest podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma Prokurator Prokuratury Krajowej gdy wnosi o stwierdzenie braku podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Jeżeli chodzi o kwestię wystąpienia w sprawie uchybienia o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., to należy zauważyć, iż ujęta w tym przepisie tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza zachodzi wyłącznie w dwóch ściśle określonych przypadkach. Z pierwszym mamy do czynienia wówczas, gdy oskarżony nie ma obrońcy mimo wskazań wynikających z art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 k.p.k., i nie ulega wątpliwości, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie występuje, a to wobec nie zaistnienia w realiach sprawy przesłanek jakie zostały w tych przepisach wymienione. W drugim przypadku, uchybienie o charakterze wskazanym w art. 439 § 1 k.p.k. polega na tym, że obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy, co w niniejszej sprawie - skoro rzecz miałaby dotyczyć postępowania odwoławczego - wiązałoby się z naruszeniem art. 450 § 1 k.p.k. bądź art. 450 § 2 k.p.k. W realiach sprawy wymienione w art. 79 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. - do których to przepisów art. 450 § 1 k.p.k. odsyła - okoliczności uzasadniające obronę obligatoryjną nie wystąpiły, nie doszło również do tego, by udział R. S. oraz jego obrońcy w rozprawach apelacyjnych uznany został za konieczny. Brak jest zatem w realiach sprawy możliwości przyjęcia, że takie uchybienia zaistniały.

Trafnie zauważył Prokurator Prokuratury Krajowej, że bardziej skomplikowany jest problem ewentualnego wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., a to z uwagi na wprowadzoną ustawą z 2013 r. zmianę treści art. 374 § 1 k.p.k., który do 1 lipca 2015 r. przewidywał, że obecność oskarżonego na rozprawie głównej jest obowiązkowa (ze ściśle określonymi wyjątkami nie mającymi tu znaczenia), obecnie zaś stanowi, że jest to jego prawo. Związana z tym zagadnieniem problematyka stanowiła przedmiot rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 2 października 2015 r., sygn. akt III KK 132/15, Sąd Najwyższy stwierdził, że wprawdzie z dniem 1 lipca 2015 r. obecność oskarżonego

na rozprawie głównej przestała być obowiązkowa, jednak nie można uznać, że ewentualne uchybienia z tym związane, które zaistniały wcześniej, straciły z tym dniem charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej (LEX nr 1814909). Nadmienić przy tym należy, że w sprawie III KK 132/15, oskarżony w ogóle nie wiedział o wyznaczeniu rozprawy, jako że stosowne zawiadomienie dotarło do niego po dniu, w którym się odbyła. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt III KK 375/14, uznając, że z dniem 1 lipca 2015 r. do wcześniejszych uchybień w zakresie obecności oskarżonego na rozprawie przepis art. 439 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania (LEX nr 1754265).

Prokurator Prokuratury Krajowej trafnie zauważa, że przedmiotowa sprawa, pod względem realiów związanych z istotą omawianego problemu jest bardziej zbliżona do sprawy o sygn. III KK 375/14. Samo odwołanie się zarówno do zaprezentowanego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt III KK 375/14 poglądu, jak i słuszności przytoczonej dla jego poparcia argumentacji, wystarczyłoby już dla uznania wniosku o wznowienie postępowania za bezzasadny także i w tym zakresie.

Należy również wskazać, iż Sąd Najwyższy w sprawie o sygnaturze V KK 62/13, zakończonej postanowieniem z dnia 2 października 2013 r. (LEX nr 1375781), nie dopatrył się zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy oskarżony po złożeniu wyjaśnień i poinformowaniu o dacie następnej rozprawy, nie stawiał się na wyznaczony termin i sprawa została zakończona pod jego nieobecność. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia podniesiono, że cyt. „Nie stanowi naruszenia art. 374 § 1 k.p.k. prowadzenie rozprawy w postępowaniu zwyczajnym w warunkach określonych, między innymi, w art. 376 k.p.k., a więc także wtedy, gdy oskarżony po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawiał się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia (art. 376 § 2 k.p.k.)”. W sytuacji takiej - stwierdził Sąd Najwyższy - nie dochodzi do naruszenia gwarancji procesowych oskarżonego, a w szczególności jego prawa do obrony w postaci umożliwienia osobistego uczestniczenia w czynnościach procesowych przeprowadzanych na rozprawie, gdyż sam zainteresowany z tego uprawnienia rezygnuje. W realiach przedmiotowej sprawy należy wskazać co następuje:

- w dniu 1 lipca 2008 r. R. S. pouczone zostały o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego, w tym również wynikających z treści art. 75 § 1 i 2, art. 138 i art. 139 k.p.k. (k. 383);
- przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 1 lipca 2008 r., jako miejsce zameldowania i pobytu wskazał adres w M., a jako adres do doręczeń w kraju (dla osób przebywających za granicą-art. 138 k.p.k.) numer telefonu komórkowego (k. 384-385);
- dane te potwierdził w kolejnych przesłuchaniach w dniach 12 i 19 grudnia 2008 r. (k. 428 - 429 i k. 430 - 432) i w trakcie zaznajamiania z aktami postępowania w dniu 29 grudnia 2008 r. (k. 437);
- w trakcie rozpraw w dniach 20 października i 26 listopada 2009 r. złożył obszerne wyjaśnienia (k. 515 - 518 i k. 521 — 524);
- na dalszym etapie postępowania na wyznaczone rozprawy stawiał się naprzemiennie;
- Sąd każdorazowo odraczał rozpoznanie sprawy po uzyskaniu informacji, że R. S. nie może uczestniczyć w rozprawie z powodu choroby bądź innych okoliczności wyłączających jego obecność (k. 491 - 492, k. 501, k. 508, k. 548, k. 775);
- dla porządku odnotować w tym miejscu wypada, że w trakcie procesu strona pokrzywdzona dwukrotnie zgłaszała zastrzeżenia co do rzetelności deklaracji o niemożności uczestniczenia przez oskarżonego w rozprawach (k. 553 - 571, k. 780);
- Sąd dostosowywał się do próśb oskarżonego o wyznaczenie dogodnego dla niego terminu rozprawy (k. 534);
- w przypadkach, gdy R. S. był obecny na rozprawie, Sąd powiadamiał go o kolejnym terminie i obowiązku stawiennictwa (k. 530, k. 594 - 604, k. 700, k. 721, k. 737, k. 746 i n., k. 762 i n., k. 806, k. 890, k. 953);
- w przypadku nieobecności oskarżonego na rozprawie, o kolejnym terminie Sąd powiadamiał go przez obrońcę (k. 631, k. 633, k. 640, k. 652, k. 801);
- stosowane były również powiadomienia telefoniczne, na numer podany w śledztwie (k. 654, k. 655, k. 662 i n., k. 698);

- uczestniczący w rozprawach obrońca, w przypadku niestawiennictwa oskarżonego potwierdzał, że wiedział on o wyznaczonym terminie, i że prosił w takich przypadkach o prowadzenie postępowania pod swoją nieobecność (k.784, k. 845, k. 873, k. 1021, k. 1053, k. 1080, k. 1115, k. 1122).

W tej sytuacji należy dojść do wniosku, że R. S. w toku postępowania pierwszoinstancyjnego był skutecznie powiadamiany o terminach rozpraw i uczestniczył w nich - bądź nie, według własnego wyboru. Podkreślić przy tym wypada, że w trakcie procesu skazany korzystał z pomocy obrońcy, a ponadto sam miał obycie procesowe (vide jego karta karna - k. 923 - 924), musiał więc zdawać sobie sprawę z konsekwencji swojego zachowania się przed sądem.

Nadto należy zauważyć, że art. 137 k.p.k. zezwala na przekazywanie wezwań i zawiadomień także drogą telefoniczną (jak w niniejszej sprawie) albo „w inny sposób” (jak choćby przez obrońcy). Jakkolwiek przepis ten dopuszcza taką możliwość w nadzwyczajnych wypadkach, nie ulega jednak wątpliwości, że te w niniejszej sprawie zachodziły, a to z uwagi na specyficzną sytuację R. S., wynikającą z jego pobytu za granicą.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

aw